

Sygn. akt II K 624/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie:

**Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Piotr Mogielnicki**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Lipnicka-Piądłowska

w J. R. – z Urzędu Celnego w L.

po rozpoznaniu dnia 4 grudnia 2015 roku i 22 stycznia 2016 roku

na rozprawie

sprawy **M. A.** syna J. i A. z d. G. ur. (...) w L.

oskarżonego o to, że:

działając wspólnie i w porozumieniu z A. A. (1) w dniu 23. 04. 2014 r. na targowisku miejskim w N. przy ul. (...) w boksie 3,4C przechowywał towar w postaci 557 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy oraz w pomieszczeniach mieszkalnych zlokalizowanych w N. przy ul. (...) przechowywał towar w postaci łącznie 13 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy wprowadzony na obszar celny Unii Europejskiej bez zgłoszenia do kontroli celnej i wbrew obowiązującym ograniczeniom przewozowym, importowany bez uprzedniego oznaczenia polskimi znakami akcyzy pochodzący z czynu zabronionego określonego w art. 86 § 1 i 4 k.k.s. w zb. z art. 63 § 2 i 6 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., czym narażono budżet Unii Europejskiej na uszczuplenie należności celnej w wysokości 370,00 zł oraz narażono Skarb Państwa na uszczuplenie podatku akcyzowego w kwocie 8722,00 zł, tj. o czyn z art. 65 § 1 i 3 k.k.s w zb. z art. 91 § 1 i 4 k.k.s. w zw. z art 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s.

**M. A.** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. art. 65 § 1 i 3 k.k.s w zb. z art. 91 § 1 i 4 k.k.s. w zw. z art 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. skazuje go na 45 (czterdzieści pięć) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 (sto) złotych; na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 1.105 (tysiąc sto pięć) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym opłaty.

### **IIK 624/15 Uzasadnienie**

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 kwietnia 2014 roku na targowisku miejskim w N. funkcjonariusze Służby Celnej dokonali kontroli dwóch boksów handlowych nr 3 i 4c prowadzonych przez A. A. (1) wobec pozyskanych informacji o możliwości handlu wyrobami bezakcyzowymi. W boksie, w którym prowadzona była sprzedaż odzieży, przy biurku siedział mąż A. A. (1) M. A.. W czasie poprzedzającej kontrolę obserwacji stwierdzono, że do boksu wchodzi mężczyźni, którzy po chwili wychodzili. Pod biurkiem przy którym siedział oskarżony znaleziono karton z papierosami, które odnaleziono również w kolejnych kartonach obok biurka, pod ubraniami i w sąsiadującym boksie. Łącznie funkcjonariusze odnaleźli 557 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Dokonano również przeszukania mieszkania A. i M. A. w N. przy ulicy (...), gdzie M. A. wydał 13 paczek papierosów bez znaków akcyzy. W tym 6 paczek

papierosów M. o nr seryjnym (...), oraz 7 paczek papierosów NZ o numerze seryjnym (...). Wartość narażonej na uszczuplenie należności celnej wynosiła 370zł, zaś narażony na uszczuplenie podatek akcyzowy wynosił 8722zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: w ograniczonym zakresie wyjaśnienia M. A. k.24v-25 i zeznania A. A. (1) k.26-26v oraz zeznania D. M. (1) k.25v-26 i P. M. (1) k.32v-33v, a ponadto:

z akt IIK 1103/14: protokół kontroli k.3-4, protokół zatrzymania rzeczy k.5-8, protokół oględzin 9-10, protokół przeszukania k.11-13, wyliczenie należności k.28,

M. A. (k.24v-25) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, gdzie wskazał, że to Ukrainka po uzgodnieniu z żoną zostawiła papierosy przed świętami, a potem miała odebrać, ale o tym nie wiedział. Był w pawilonie i miał iść do domu i wkroczyła Służba Celna. Te 13 paczek, które miał w domu sam przywiózł z Ukrainy kilka lat wcześniej. Ostatnio był tam w 2007 roku. Nie widział papierosów w boksie, dowiedział się po fakcie, że były przechowywane papierosy.

Wyjaśnienia oskarżonego o ile zaprzecza on swojemu świadomemu udziałowi w przechowywaniu papierosów bez akcyzy nie mogą zostać uznane za wiarygodne. Wprawdzie twierdzenia oskarżonego wspiera swoimi zeznaniami A. A. (1), ale również w tej części nie mogą zeznania te zostać uznane za wiarygodne. Nie ma znaczenia skąd faktycznie papierosy pochodziły i czy były one własnością U. (...) czy innej osoby. Decydujące znaczenie ma wyłącznie to, że papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy były przechowywane w boksie handlowym i miejscu zamieszkania oskarżonego, do czego faktycznie się przyznał wskazując, że przywiózł je sam na własne potrzeby w dozwolonej w owym czasie ilości. Dla porządku wskazać trzeba, że chodziło o 13 paczek a owa dozwolona ilość wynosiła 200 sztuk papierosów czyli 10 paczek po 20 sztuk (od 1 grudnia 2008 roku ilość tą ograniczono do 40 sztuk papierosów). W niniejszej sprawie nie chodzi również o sprzedaż czy dystrybucję papierosów, na co w pewien sposób wskazywali świadkowie D. M. i P. M.. Jak wskazano wyżej istotne pozostaje czy oskarżony wziął udział w przechowywaniu papierosów nie tylko w miejscu zamieszkania do czego się przyznał, ale również w boksie handlowym prowadzonym faktycznie przez A. A. (1).

Decydujące w tym względzie jest to, co wskazywał świadek P. M. (1), który podawał, że faktycznie karton tekturowy znajdujący się pod biurkiem i zawierający papierosy był otwarty i od razu widział, że były tam papierosy. Jak ustalono oskarżony siedział przy tym biurku tak więc mógł i bez wątplenia widział, że znajdują się tam papierosy. Świadcowie M. i M. wręcz wskazywali, że wchodzący w to miejsce mężczyźni wobec tego mogli właśnie od oskarżonego kupować papierosy skoro A. A. (1) stała na zewnątrz boksu. Dodać trzeba, a na co wskazywali świadkowie a zwłaszcza świadek M., że po ujawnieniu papierosów oskarżony faktycznie nie okazał zdziwienia a jedynie prosił by dalsze czynności wykonywano w siedzibie urzędu celnego a nie na posterunku w N.. Świadcowie podawali również, że oskarżony nie żądał wyjaśnień od żony. Wszystko to oczywiście poszlaki, które nie tworzą pewnego przeświadczenia o udziale oskarżonego w paserstwie skarbowym- przechowywaniu papierosów bez akcyzy. Jednakże ten łańcuch poszlak zamyka się poprzez określenie przedmiotów przechowywanych przez oskarżonego. Sąd dokonał ich oględzin i jak się okazuje chodzi o papierosy białoruskie, a nie ukraińskie i wyprodukowane pod koniec 2013 roku i druga marka na początku 2014 roku. Nie jest więc prawdą, że papierosy te przywieziono najpóźniej w 2007 roku. Były to takie same papierosy (co wskazywał także świadek M.) jak te, które odnaleziono w boksie handlowym a zatem o ich istnieniu oskarżony wiedział i brał świadomy współudział w ich przechowywaniu. Dodać trzeba, że nie zachodzi możliwość pomyłki. Otóż w czasie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych znaleziono 6 paczek papierosów (...), a w boksie na targowisku zatrzymano wyłącznie dwie paczki tej marki. Tak więc nawet w przypadku zmieszania tych papierosów nie ma możliwości by spośród dowolnych 6 paczek wszystkie były wyprodukowane obecnie i nie było wśród nich paczek wyprodukowanych przed 2007 rokiem, a jak stwierdzono w czasie oględzin wszystkie paczki papierosów tej marki pochodziły z grudnia 2013 roku. W żadnym wypadku nie można wobec tego twierdzeń oskarżonego uznać za wiarygodnych a przyjąć trzeba, że tak jak dobrowolnie wydał przechowywane 13 paczek w tym 6 paczek papierosów (...) tak też brał świadomy udział w przechowywaniu pozostałych papierosów tego samego rodzaju zatrzymanych na targowisku, gdzie jak nawet wskazywała A. A. (1) codziennie przebywał i pomagał przy rozkładaniu towaru.

Z analogicznych względów nie mogą zostać uznane za wiarygodne zeznania A. A. (1) (k.26-26v), gdzie próbowała zapewnić, że to wyłącznie ona przyjęła papierosy na przechowanie od bliżej nieokreślonej osoby obywatelstwa ukraińskiego. Pomijając nawet, że A. A. nie знаła tej osoby, nie ustaliła terminu przechowywania to nawet w takiej kwestii jak to czy oskarżony pali papierosy zeznała odmiennie, że czasem sobie popała, choć sam oskarżony wskazywał, że papierosów nie pali od wielu lat, co było zresztą wg niego przyczyną posiadania owych 13 paczek papierosów w domu przez wiele lat i bez korzystania z nich. Oczywiście nie ma podstaw by kwestionować stwierdzenia świadka co do tego, że kartony z papierosami były pozaklejane. Otóż stwierdzali to świadkowie M. i M. w odniesieniu do większości kartonów, za wyjątkiem kartonu znajdującego się pod biurkiem, gdzie świadek M. jednoznacznie określał, że był on otwarty a papierosy widoczne.

Jako wiarygodne sąd uznał zeznania D. M. (1) (k.25v-26) i P. M. (1) (k.32v-33v). Funkcjonariusze ci nie mieli żadnych powodów by złożyć zeznania niezgodne z prawdą, a zwrócić należy uwagę, że większość stwierdzanych przez nich okoliczności jest w ogóle niesporna i dotyczy przede wszystkim miejsca, ilości i sposobu zatrzymania papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Wskazać trzeba, że zeznania tych świadków wolne są od próby przypisania odpowiedzialności oskarżonym „za wszelką cenę”. Wskazuje na to wypowiedź każdego z nich, gdzie, choć zgodnie podali, że do boksu gdzie siedział oskarżony (A. A. stała przed boksem) wchodzili mężczyźni niezbyt zainteresowani oferowanym asortymentem odzieżowym i po chwili wychodzili, to pozostaje niedopowiedziane, że chodziło o sprzedaż papierosów, co samo się w takiej sytuacji nasuwa. Świadkowie jednak zachowawczo stwierdzali przy tym, że wychodzący mężczyźni nie mieli nic przy sobie. Zatem wskazuje to na rzetelność relacji a świadkowie nie pozwolili sobie na nieuprawnione domniemania, w wielu miejscach wskazując wręcz, że nie pamiętają okoliczności, o które pyta sąd. Zeznania tych świadków pozostają zgodne ze sobą, są konsekwentne, nie brak im logiczności i sąd nie ma żadnych podstaw by poddawać ich wiarygodność w wątpliwość.

Za wiarygodne sąd uznał również dowody nieosobowe w sprawie jak: z akt IIK 1103/14: protokół kontroli k.3-4, protokół zatrzymania rzeczy k.5-8, protokół oględzin 9-10, protokół przeszukania k.11-13, wyliczenie należności k.28, dane o karalności k.26, 75, 89, z akt sprawy dane o karalności k.12. Za zupełną jasną i nie zawierającą sprzeczności należało uznać opinię sądowo-psychiatryczną k.62-66, która ustaliła jedynie, że brak jest przesłanek do kwestionowania poczytalności oskarżonego.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenie, że przewożone papierosy zostały wyprodukowane poza granicami Unii Europejskiej – na Ukrainie oraz nie posiadały polskich znaków akcyzy oznacza, że zostały wprowadzone na polski obszar celny bez zgłoszenia mimo importowania z zagranicy. Zatem chodziło o przedmiot czynów zabronionych określonych w art. 86§114 kks oraz 63§2i 6 kks, gdzie wprost opisano takie znamiona czasownikowe. Jednocześnie biorąc pod uwagę wartość narażonej na uszczuplenie należności celnej i podatku akcyzowego, przyjąć trzeba, że chodziło o małą wartość w odniesieniu do podatku i wartość nie przekraczającą progu ustawowego w odniesieniu do cła w rozumieniu art. art.53§6 kks - poniżej pięciokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę (próg ustawowy) i art. 53§14 kks - poniżej dwustukrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę (mała wartość).

Przechowywanie wyrobów bezakcyzowych stanowiących przedmiot czynu zabronionego z art. 86§114 kks prowadzi do wyczerpania znamion wykroczenia z art. 91§114 kks z uwagi na wartość należności celnej oraz przestępstwa skarbowego art. 65§1i3 kks wobec przechowywania towaru – przedmiotu czynu zabronionego z art. 63§2kks od którego należy podatek akcyzowy był małej wartości.

Przyjmując za udowodnione zawinięcie M. A. należało przyjąć jednocześnie, że chodzi o jeden czyn zabroniony kwalifikowany kumulatywnie w oparciu o art. 7§1kks, a przy tym popełniony wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą (art. 9§1kks).

Oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się w sposób umyślny, z zamiarem bezpośrednim oraz w sposób wysoce zawiniony.

Nie można inaczej tego oceniać, gdy weźmie się pod uwagę, że oskarżonego nikt nie zmuszał do przechowywania papierosów, a uczynił to sam świadomie i chcąc to zrealizować, a papierosy znajdowały się na targowisku w K.. Nie istniały, żadne okoliczności, które redukowałyby stopień winy, albowiem oskarżony miał pełną świadomość karalności czynu, na co wskazuje chociażby jego świadomość, że chodziło o papierosy białoruskie niedopuszczone do obrotu w Polsce. Nie zachodziła też żadna okoliczność wpływająca chociażby na ograniczenie możliwości rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Papierosy nie miały żadnych cech wskazujących nawet na tylko możliwość legalnego pochodzenia. Zatem oskarżony z całą świadomością posiadał je wiedząc, że stanowi to przestępstwo czy wykroczenie.

Sąd przyjął, że czyn oskarżonego cechował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony przechowywał papierosy w znacznej ilości, od których nie uiszczono należności celnej i podatku akcyzowego, i choć wartość należności celnej statuowała odpowiedzialność za wykroczenie to już w przypadku podatku akcyzowego chodziło o przestępstwo i wartość należności publicznoprawnej, choć była małej wartości to wynosiła blisko 8722 złote. Jako okoliczność zmniejszającą stopień społecznej szkodliwości czynu potraktować należało to, że to przede wszystkim na importerze spoczywał obowiązek uiszczenia należności celnej i podatku akcyzowego, a nie można wykazać, że to oskarżony dokonał importu. Podkreślenia wymaga, że działał z zamiarem bezpośrednim a jej motywacja nie doznaje żadnego usprawiedliwienia. Wręcz przyjmować trzeba, że chodziło wyłącznie o osiągnięcie korzyści majątkowej bo taki jest cel przechowywania wyrobów akcyzowych by uzyskać zysk z ewentualnej odsprzedaży papierosów. Uwzględnić należało również działanie wspólnie i w porozumieniu.

Wymierzając karę 45 stawek dziennych grzywny z możliwych 720 oraz środek karny przepadku przedmiotów sąd wziął pod uwagę, że następstwem czynu oskarżonego miało być umożliwienie dalszego obrotu przedmiotami, których posiadanie jest zabronione, choć rzeczywiście udaremniono to w niniejszej sprawie. Uwzględnić należało jako okoliczność łagodzącą, że bezpośrednio oskarżony nie był zobowiązany do realizacji obowiązku finansowego w zakresie należności publiczno-prawnej a jego działanie miało tylko ułatwić sprzedaż wyrobów (skoro zarzucano i wykazano jedynie przechowywanie) w taki sposób by należności tych nie uiszczać. Jako okoliczność obciążającą należało natomiast potraktować fakt, że zwłaszcza należny podatek akcyzowy wymiennie stanowił znaczną wartość w realiach sprawy, w tym także w odniesieniu do dochodu osiąganego przez oskarżonego. Niewątpliwie łagodzący charakter mają okoliczności odnoszące się do sposobu zachowania się oskarżonego, który wydał kwestionowane przedmioty w zasadzie nie kwestionując swojego sprawstwa (przede wszystkim w odniesieniu do papierosów w miejscu zamieszkania) i rodzaju posiadanych przedmiotów a nadto, jego właściwości i warunki osobiste – nie był dotychczas karany sędownie, jest emerytem i pozostaje w związku małżeńskim nie mając zobowiązań finansowych-alimentacyjnych wobec innych osób.

Sąd stosownie do art. 29pkt4 kks i 30§1,2i 6 kks oraz art.31§1i6 kks był zobowiązany do orzeczenia przepadku zatrzymanych papierosów, których z uwagi na brak cech legalności nie można posiadać czy przechowywać na terenie RP i UE w sposób zgodny z prawem. Jednakże przepadek taki w odniesieniu do wszystkich zatrzymanych papierosów został orzeczony w sprawie IIK 1103/14, gdzie orzeczono to w odniesieniu do A. A. (1).

Określając wysokość jednej stawki dziennej na 100zł sąd uwzględnił dochody oskarżonego z emerytury, ale też fakt, że nie ma nikogo na utrzymaniu i nie ma też majątku. Orzeczona kara grzywny nie przekracza zarówno stopnia winy jak i stopnia społecznej szkodliwości zaś wysokość jednej stawki dziennej w stosunku do oskarżonego, który uzyskuje stałe dochody, nie jest wygórowana, jeśli tylko już odniesie się orzeczoną stawkę do skali możliwej do orzeczenia stawki dziennej - od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia do jej czterystukrotności. Oczywiście orzeczona grzywna stanowić będzie znaczne obciążenie dla oskarżonego, ale znaczna represyjność ustawy karno skarbowej powoduje, że w wartościach bezwzględnych kara jawi się raczej jako niska. Zwrócić też trzeba uwagę, że sąd ma świadomość, że uiszczenie grzywny będzie stanowiło znaczne obciążenie, ale decydując się na popełnienie czynu zabronionego oskarżony winien przeciw liczyć się z odpowiedzialnością karną i możliwymi konsekwencjami w tym także finansowymi.

Zgodnie z art. 627 kpk sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe w łącznej kwocie 1105zł, na które złożyła się opłata od orzeczonej kary grzywny (10%) w kwocie 450zł oraz poniesione przez Skarb Państwa w toku postępowania wydatki.